

Sygn. akt I C 2324/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017r.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aleksander Żółty
Protokolant:	Hanna Adamiec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2017 roku w W. sprawy

z powództwa (...) **S.A. z/s w B.**

przeciwko **G. P.**

o zapłatę

1. uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w dniu 31 sierpnia 2016 roku, sygn. I Nc 2184/16;

2. zasądza od pozwanego G. P. na rzecz powódki (...) S.A. z/s w B. kwotę 2.626,44 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia sześć złotych czterdzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 88,10 zł (osiemdziesiąt osiem złotych dziesięć groszy) od dnia 14 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 września 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 października 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 181,31 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 14 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
3. w pozostałej części powództwo oddala;
 4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.011 zł (tysiąc jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
 5. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwotę 387,34 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których pozwany był zwolniony.

Sędzia

Sygn. akt I C 2324/16

UZASADNIENIE

Powódka – (...) S.A. z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od pozwanego G. P. kwoty 12.933,89 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2016 roku wraz z kosztami procesu.

Powódka podniosła, że pozwany zobowiązał się poprzez podpisanie weksla dnia 29 kwietnia 2015 roku do zapłaty w dniu 2 lutego 2016 roku kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 12.933,89 zł. Dlatego powódka wezwała pozwanego w dniu 3 stycznia 2016 roku do wykupu weksla, jednak do dnia dzisiejszego pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

W dniu 31 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla.

Od tego nakazu zapłaty zarzuty wniósł pozwany. Pozwany zarzucił, że kwota na wekslu została zawyżona, przekracza dwukrotnie kwotę pożyczki zaciągniętej w (...). Ponadto weksel został wystawiony w B. a pożyczkę pozwany zaciągnął w R..

W odpowiedzi powódka podniosła, że w umowie pożyczki pozwany zobowiązał się do zapłaty kwoty 12.420 zł. Na tę kwotę składała się kwota pożyczki w wysokości 11.660 zł oraz kwota wynagrodzenia umownego w wysokości 760 zł. Kwota zobowiązania miała zostać spłacona w 36 ratach po 345 złotych miesięcznie, do 13 – go dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2015 roku. Na podstawie pkt 7.2 pożyczki pożyczkobiorca jest zobowiązany do zabezpieczenia spłaty poprzez wyrażenie zgody na objęcie go ochroną ubezpieczeniową. W pkt 17 umowy pozwany wyraził zgodę na

objęcie go grupowym ubezpieczeniem na życie w ramach Umowy Grupowego (...) (umowa zawarta przez powódkę z (...) S.A.) od ryzyka wystąpienia zdarzenia w postaci śmierci ubezpieczonego, całkowitej niezdolności do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Ochrona ubezpieczeniowa „była równa” wysokości aktualnego na dzień zdarzenia salda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki. Pożyczkobiorca był zobowiązany do opłacania kosztów składki ubezpieczeniowej, która to składka miała być opłacona po jednorazowo po zawarciu umowy pożyczki. Ubezpieczający był zobowiązany do odprowadzenia na rzecz ubezpieczyciela składki. Pożyczkodawca był jedynym uprawnionym do otrzymania świadczenia.

Dalej powódka argumentowała, że wobec braku zapłaty (pозwany zalegał z zapłatą rat w dniu 13.11.2015 r, i 13.12.2015 r.) i braku skutku wezwania z dnia 14 grudnia 2015 roku wypowiedziano umowę pismem z dnia 3 stycznia 2016 roku. Wobec uiszczenia przez pozwanego do dnia wypowiedzenia kwoty 1725 zł powódka miała roszczenie o zapłatę kwot stanowiących sumę nie spłaconych rat pożyczki (10.695 zł) oraz kwot naliczonych zgodnie z pkt 11.2 umowy tj. kwoty 48,09 zł tytułem odsetek maksymalnych i kwoty 2139 zł z tytułu poniesionych kosztów windykacji, kwoty 45 zł opłat za wydanie zaświadczenia i wysłanych monitów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 kwietnia 2014 roku (...) Sp. z o.o. udzieliła pozwanemu pożyczki gotówkowej – nr pożyczki to (...) - (...). Wskutek zawarcia umowy pozwany otrzymał kwotę 5.000 zł (tzw. całkowita kwota pożyczki), ale jako kwota udzielonej pożyczki została wskazana kwota 11.660 zł. Do zwrotu przez pożyczkobiorcę przewidziano 12.420 zł w 36 równych ratach po 345 zł z terminami płatności od 13 czerwca 2015 roku do 13 maja 2018 roku. Jeżeli pożyczkobiorca nie zapłacił co najmniej 2 pełnych rat pożyczki umowa mogła być wypowiedziana. W przypadku wypowiedzenia pożyczkodawca mógł wypełnić weksel i wpisać tam także inne koszty w tym opłatę w wysokości do 20 % kwoty pozostałej do spłaty tytułem „poniesionych kosztów windykacji”.

Opłata przygotowawcza wynosiła 767 zł, a wynagrodzenie umowne wynosiło 760 zł. Głównym kosztem pożyczki była jednak składka ubezpieczeniowa w wysokości 5.893 zł. Ubezpieczeniem było objęte zdarzenie w postaci śmierci ubezpieczonego i całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Jako uprawniony do otrzymania świadczenia w umowie pożyczki (uposażony) wskazany był pożyczkodawca. Suma ubezpieczenia nie mogła wynosić więcej niż 180.000 zł z tym, że w związku z zawarciem jednej umowy pożyczki nie mogła przekroczyć 60.000 zł. W przypadku śmierci ubezpieczonego zgodnie ze Szczególnymi Warunkami (...) uposażonemu (pożyczkodawcy) wypłacano kwotę równą aktualnemu saldowi zadłużenia a kwotę stanowiącą różnicę między sumą ubezpieczenia a saldem zadłużenia wypłacano spadkobiercom na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia. Zgodnie z § 5 ust. 5 (...) odpowiedzialność towarzystwa ubezpieczeń ustawała w przypadku upływu ostatniego dnia okresu za który opłacono składkę. Zgodnie z harmonogramem spłaty składka miała być opłacona wraz z 20 pierwszymi ratami (do 13 stycznia 2017 roku).

Na zabezpieczenie umowy pożyczki pozwany w dniu 29 kwietnia 2015 roku podpisał weksel in blanco – na rzecz (...) S.A.

Pozwany łącznie dokonał spłat w wysokości 1.725 zł, ostatnia we 12 października 2015 roku.

W dniu 3 stycznia 2016 roku wystosowano do pozwanego pismo wypowiedzące umowę pożyczki. Umowę wypowiedziano z terminem 30 dni. Jako przyczynę wypowiedzenia podano „poważne naruszenie postanowień umowy polegające na nie płaceniu swoich zobowiązań”. Jako stan zadłużenia podano kwotę 12.933,89 zł, z czego 10.695 zł to kwota niespłaconej pożyczki, 48,09 zł to kwota obliczona na podstawie pkt 11.2a umowy pożyczki (kwota odsetek w maksymalnej wysokości), 2.139 zł to kwota obliczona na podstawie pkt 11.2b umowy pożyczki (kwota w wysokości 20 % pozostała do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji), 45 zł to kwota wynikająca z tabeli opłat a kwota 6,80 zł to dzienne odsetki umowne. Zawiadomiono, że wypełniono weksel i uprzedzono, że w przypadku braku zapłaty zostanie skierowany pozew do sądu – terminie 30 dni.

Weksel in blanco wypełniono na kwotę 12.933,89 zł wpisując termin zapłaty 2 lutego 2016 roku.

Dowód: wypowiedzenie umowy pożyczki (k. 5), umowa (k. 63 - 69), weksel (k. 4), karta klienta (k. 73), Szczególne Warunki (...) (k. 70 - 71 - 90), deklaracja wekslowa (k. 72),

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje tylko częściowo na uwzględnienie. Powódka dochodzi roszczeń z weksla ale wniesienie zarzutów i odniesienie się do stosunku podstawowego (umowy pożyczki) pozwoliło ocenić kwotę zadłużenia wynikającą z umowy pożyczki i czy weksel został wypełniony zgodnie ze stosunkiem prawnym łączącym strony.

Zasadny jest zarzut, że weksel został wypełniony niezgodnie ze stosunkiem podstawowym, głównie z tego powodu, że umowa pożyczki zawierała tyle niedozwolonych unormowań, że faktyczny stosunek prawny łączący strony odbiegał wyraźnie od literalnej treści umowy. Klauzulą niedozwoloną było doliczanie jako „kosztów windykacji” 20 % kwoty pozostałej do spłaty przy wypowiedzeniu umowy (pkt 11pkt 2 lit. b umowy). Obciążenie z góry dłużnika bliżej nieokreślonymi kosztami windykacji i wezwanie go do zapłaty tych kosztów, jeszcze przed podjęciem jakichkolwiek czynności windykacyjnych to obciążenie dłużnika dodatkową sankcją za niespełnienie świadczenia. Taki zapis w umowie na to pozwalający to w istocie kara umowna za niewypełnienie zobowiązania, w tym wypadku pieniężnego a zgodnie z art. 483 § 1 k.c. karę umowną można zastrzec na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Zapis ten jest nieważny.

Przede wszystkim nieważne jest obciążenie pozwanego kosztami ubezpieczenia. Zgodnie z umową pozwany otrzymywał kwotę 5.000 zł a był zobowiązany zwrócić 12.420 zł w ciągu 36 miesięcy, zaś wynagrodzenie umowne wynosiło zaledwie 760 zł. Głównym składnikiem podnoszącym koszt pożyczki był koszt ubezpieczenia. Składka ubezpieczeniowa wynosiła bowiem 5.893 złote czyli przekraczała kwotę pożyczki otrzymanej przez dłużnika. Ubezpieczeniem było objęte zdarzenie w postaci śmierci ubezpieczonego i całkowitej trwałej niezdolności do pracy i egzystencji. Suma ubezpieczenia w związku z zawarciem jednej umowy pożyczki nie mogła wynosić więcej niż 60.000 zł, ale w istocie wypłacane świadczenie najczęściej nie przekroczyłoby aktualnego salda zadłużenia ubezpieczonego w dniu zajścia zdarzenia. Uposażonym był bowiem pożyczkodawca, który otrzymywał świadczenie w wysokości salda zadłużenia. Należy zauważyć, że prawdopodobieństwo wypłaty świadczenia w wyższej wysokości niż saldo zadłużenia mimo, że teoretycznie możliwe (suma ubezpieczenia była wyższa) było znikome ze względu na regulacje (...). I tak w przypadku śmierci ubezpieczonego kwotę stanowiącą saldo zadłużenia otrzymywał uposażony (pożyczkodawca) a spadkobiercy zmarłego mogli otrzymać świadczenie (kwotę stanowiącą różnicę między sumą ubezpieczenia a saldem zadłużenia), ale nie były to osoby uposażone w normalnym rozumieniu tego pojęcia (nie były wskazane do obioru świadczenia), musiały one zgłosić się do ubezpieczyciela i przedłożyć postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. W praktyce jest mało prawdopodobne, żeby spadkobiercy ubezpieczonego w ogóle wiedzieli o takim ubezpieczeniu, zatem świadczenie nie zostałoby im najczęściej wypłacone. W przypadku niezdolności do pracy ubezpieczyciel mógł wypłacić sumę ubezpieczenia ale było to obwarowane dodatkowymi warunkami (§ 8 ust. 6- 9) (...). Przede wszystkim musiała zostać uiszczona składka w całości (§ 8 ust. 6 (...)), co jest oczywiście mało prawdopodobne jeśli pożyczkobiorca stał się niezdolny do pracy i przestał spłacać pożyczkę. Najczęściej więc w przypadku zajścia zdarzenia wypłacone świadczenie i tak nie przekroczyłoby salda zadłużenia. Z powyższego opisu widać wyraźnie ekonomiczny bezsens tego ubezpieczenia. W istocie ubezpieczenie to w przypadku mało prawdopodobnego zdarzenia (w postaci śmierci lub całkowitej utraty zdolności do pracy i samodzielnej egzystencji) gwarantowało wypłatę kwoty odpowiadającej zadłużeniu pożyczkobiorcy, czyli zapewniało pożyczkobiorcy lub jego spadkobiercom, że dług wobec pożyczkodawcy zostanie zapłacony. Jednak składka ubezpieczeniowa jaką pożyczkobiorca winien uiścić z tego tytułu wynosiła więcej niż kwota otrzymana od pożyczkodawcy przez pożyczkobiorcę, więc ubezpieczenie to nie miało sensu. Jeśli przez aktualne saldo zadłużenia pożyczkobiorcy (a w takiej wysokości najczęściej byłoby wypłacane świadczenie przez ubezpieczyciela – ubezpieczonemu pożyczkodawcy) rozumieć także zadłużenie obejmujące składkę ubezpieczeniową, to wychodzi na to, że pożyczkobiorca ubezpieczał się głównie od nieuiszczenia składki ubezpieczeniowej, co również stanowi absurd. Po prostu uiszczenie składki ubezpieczeniowej w wysokości 5.893 zł, mającej głównie zapewnić ochronę przed niemożnością zapłaty długu wynikającego z pożyczki kwoty 5.000 zł nie

może być w żaden sposób racjonalnie uzasadnione. Nie da się uzasadnić tego, że pożyczkobiorca zobowiązuje się zapłacić dodatkowo blisko 6.000 zł na wypadek niemożności zapłaty kwoty 5.000 zł. Natomiast regulacja ta jest całkiem zrozumiała jeśli się przyjmie, że owa składka ubezpieczeniowa to w istocie zakamuflowane odsetki kapitałowe, gdyż pełni taką rolę – jest naliczana za cały okres pożyczki i spłacana pożyczkodawcy razem z ratami pożyczki. Naliczanie składki ubezpieczeniowej zmierza w istocie do obejścia ustawy, tj. przepisu przewidującego maksymalną wysokość odsetek (art. 359 § 2¹ k.c.) i z tego powodu jest nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 359 § 2² k.c. jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Przepis ten nie ma jednak zastosowania do sytuacji, gdy strony ustanowiły odsetki w wysokości zgodnej z prawem a ponadto przewidziały dodatkowe opłaty – co ma miejsce w niniejszej sprawie, gdzie oprócz tej składki strony i tak przewidziały odsetki kapitałowe (wynagrodzenie umowne). Pobranie składki ubezpieczeniowej jest efektem porozumienia między pożyczkodawcą a towarzystwem ubezpieczeń, dzięki któremu można pobierać od pożyczkobiorcy składkę w wysokości zapewniającej skrajnie wysokie (lichwiarskie) oprocentowanie pożyczki, kamuflując je pod postacią składki ubezpieczeniowej. Oczywiście większość takiej składki „wraca” z powrotem do pożyczkodawcy pod innym tytułem prawnym (np. jako wynagrodzenie prowizyjne). Warto zwrócić uwagę, że powód nie przedłożył dowodu, że składkę przekazał ubezpieczycielowi (a jeśli tak to w jakim stopniu). Należy jeszcze jednak zwrócić uwagę na jedno unormowanie Szczególnych Warunków (...). Zgodnie z § 5 (...) odpowiedzialność towarzystwa ubezpieczeń ustaje w przypadku upływu ostatniego dnia okresu za który opłacono składkę. Skoro zatem pozwany przestał spłacać pożyczkę a więc i składkę, ubezpieczenie powinno przestać obowiązywać (z harmonogramu spłat wynika, że ubezpieczenie miało być spłacane wraz z 20 pierwszymi ratami). Teoretycznie pożyczkodawca pobrał składkę w całości przy zawieraniu umowy pożyczki (pomniejszając o nią kwotę pożyczki) ale tylko teoretycznie, gdyż przecież żadnych pieniędzy z tego tytułu nie otrzymał a pobranie składki było tylko operacją matematyczną. Żądanie w takiej sytuacji od pożyczkobiorcy całej składki ubezpieczeniowej, przewidzianej za cały okres umowy świadczy tylko o tym, że ta składka to zakamuflowane odsetki kapitałowe (gdyż ochrona ubezpieczeniowa ustała i nie byłoby po co pobierać składki). Gwoli ścisłości, można też hipotetycznie przyjąć, że faktycznie pożyczkodawca przekazał ubezpieczycielowi składkę za cały okres obowiązywania umowy – ale tylko w przypadku gdyby ta składka którą miał otrzymać ubezpieczyciel była wielokrotnie niższa od składki pobranej przez pożyczkodawcę, co również potwierdzałoby, iż ta składka to zakamuflowane odsetki.

Pobieranie przez pożyczkodawcę składki ubezpieczeniowej było zatem bezprawne a odpowiednie regulacje umowne to przewidujące nieważne.

Można tutaj dodatkowo zwrócić uwagę, że taka umowa pożyczki nie odpowiada właściwości (naturze) umowy pożyczki. Umowa pożyczki zgodnie z kodeksem cywilnym kreuje bowiem stosunek prawny, gdzie świadczenia obydwu stron są ekwiwalentne, czyli jedno z tych świadczeń jest odpowiednikiem drugiego. Kwota przekazana pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę ma odpowiadać kwocie przekazywanej pożyczkodawcy przez pożyczkobiorcę. To, że świadczenia sobie odpowiadają, nie oznacza, że muszą być równe, strony mogą bowiem przewidzieć odsetki lub inne celowe opłaty, co sprawia, że świadczenie pożyczkobiorcy jest z reguły wyższe. Ustawodawca jednak określił w ustawie maksymalną wysokość odsetek. Gdy jednak wysokość świadczenia pożyczkobiorcy na rzecz pożyczkodawcy w sposób rażący przekracza świadczenie pożyczkodawcy powiększone o odsetki, prowadzi to do zniweczenia ekwiwalentności świadczeń i nie da się pogodzić z naturą umowy pożyczki.

W umowie pożyczki przewidziano, że pozwany winien spłacić łącznie w 36 ratach 12.420 zł. Na wysokość wynagrodzenia umownego w wys. 760 zł i prowizję w wys. 767 zł nie mogła mieć wpływu nieważność unormowań dotyczących umowy ubezpieczenia. Kwotę należną pożyczkodawcy należało zatem obniżyć jedynie o sumę składek ubezpieczenia. Po obniżeniu kwoty 12.420 zł o kwotę nienależnej składki ubezpieczeniowej (5.893 zł) do zwrotu pozostawała kwota 6.527 zł, płatna w 36 ratach. Wysokość jednej raty w takim wypadku to 181,31 zł (czyli 6.527:36), z tym, że wysokość ostatniej raty to 181,15 zł. Skutki nieważności uregulowań o ubezpieczeniu zawartych w umowie pożyczki na tym jednak się nie kończą. W rozpatrywanej sprawie także wypowiedzenie umowy było nieskuteczne. Powód wypowiedział umowę w dniu 3 stycznia 2016 roku, z powodu zaległości w spłacie 2 rat, tymczasem w tym dniu pozwany w ogóle nie zalegał ze spłatą. Z twierdzeń pozwu wynika, że pozwany spłacił łącznie do dnia 3

stycznia 2016 roku kwotę 1725 zł. Mając na uwadze właściwą wysokość rat to do 3 stycznia 2016 roku (włącznie) pozwany powinien natomiast spłacić 1269,17 zł (7 rat x 181,31 zł). W chwili wypowiedzenia nie istniała zatem żadna zaległość. Wypowiedzenie było więc bezpodstawne i bezskuteczne, bezpodstawne było także obciążenie pozwanego innymi kosztami związanymi z wypowiedzeniem. Wyliczone przez powoda odsetki za opóźnienie też oczywiście wynikają z przyjęcia błędnych założeń co do wysokości wymagalnych kwot i ostatecznie przyjąć należy, że nie zostały wykazane. Umowa pożyczki na dzień orzekania w ogóle nie została więc skutecznie wypowiedziana. Braku skutecznego wypowiedzenia nie może zastąpić doręczenie odpisu pozwu. Doręczenie odpisu pozwu może w niektórych sytuacjach wywołać skutki materialnoprawne. Przykładowo doręczenie odpisu pozwu w sprawie o zapłatę, może zastąpić wezwanie o zapłatę i skutkować postawieniem roszczenia w stan wymagalności. Jest tak jednak dlatego, że i wezwanie do zapłaty i pozew o zapłatę zawierają w swej treści żądanie zapłaty. Natomiast jeśli chodzi o swą treść, wypowiedzenie umowy jest czymś rodzajowo innym niż pozew o zapłatę. Wypowiedzenie umowy to czynność prawna kształtująca, mocą której jedna ze stron umowy rozwiązuje stosunek prawny i w żaden sposób taka czynność nie może być zastąpiona przez żądanie spełnienia świadczenia. Także analiza oświadczeń w uzasadnieniu pozwu nie prowadzi do innych wniosków. Pozew w którym powód żąda zapłaty informując o fakcie dokonania wcześniej (uprzednio) wypowiedzenia umowy również nie stanowi wypowiedzenia umowy. Poinformowanie, że umowa została już wypowiedziana (np. kilka miesięcy wcześniej) jest czymś rodzajowo różnym od oświadczenia wypowiadającego umowę. Oświadczenie woli nie może być zastąpione przez oświadczenie wiedzy. Jeżeli to wcześniejsze wypowiedzenie umowy było bezskuteczne, oznacza to tylko tyle, że powód powołał się w pozwie na fakt, który nie miał miejsca. Umowa pożyczki nie została więc skutecznie wypowiedziana.

W dniu orzekania Sąd mógł zatem zasądzić tylko wymagalne raty. Uiszczenie kwoty 1725 zł oznacza, że pozwany zapłacił pełne 9 rat (w wysokości po 181,31 zł) i kwotę 93,21 zł z raty 10 – ej, płatnej do 13 marca 2016 roku. Należało więc zasądzić kwotę 88,10 zł (z raty 10 – ej płatnej do 13 mara 2016 roku) oraz kolejne 14 rat (z terminami płatności od 13 kwietnia 2016 roku do 13 maja 2017 roku). Łącznie zasądzono kwotę 2.624,44 zł. Od rat należało zasądzić odsetki za opóźnienie (art. 481 k.c.), w wysokości ustawowej (zgodnie z żądaniem) od 14 – go każdego miesiąca (dzień po płatności danej raty). W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić. Powództwo zostało oddalone co do żądania zasądzenia kosztów składki ubezpieczeniowej, co do niewymagalnych rat, co do odsetek za opóźnienie wyliczonych przez powoda oraz co do innych opłat związanych z wypowiedzeniem a przewidzianych w pkt 11 umowy (wypowiedzenie było bezskuteczne).

Zgodnie z art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu.

O kosztach rzeczono po myśl art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Powódka wygrała sprawę w 20,30 %. Koszty powoda obejmowały opłatę od pozwu (162 zł), opłatę od pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika (4.800 zł), łącznie 4.979 zł; 20,30 % od tej kwoty daje 1.011 zł.

W sprawie pozostały nierozliczone koszty sądowe od których pozwany był zwolniony to jest kwota 486 zł opłaty od zarzutów. Kwotą tą w 79,70 % Sąd obciążył powódkę nakazując pobrać tę kwotę (art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Sygn. akt I C 2324/16

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku z uzasadnieniem przesłać pełn. powódki r. pr. M. J. ;
3. kal. 21 dni.

SSR Aleksander Żółty

23.06.2017 roku